



12 kwietnia 2019

## OGÓLNOPOLSKIE

### STADIONY.NET

#### **Częstochowa: Pieniądze są, tylko kosztorysu nie ma**

Radni Częstochowy poparli zapisanie środków na stadion Rakowa Częstochowa. To dobra wiadomość, ale może okazać się przedwczesna. Co będzie, jeśli kosztorys przekazany w czerwcu przekroczy zatwierdzone możliwości finansowe?

[http://stadiony.net/aktualnosci/2019/04/czestochowa\\_pieniadze\\_sa\\_tylo\\_kosztorisu\\_nie\\_ma](http://stadiony.net/aktualnosci/2019/04/czestochowa_pieniadze_sa_tylo_kosztorisu_nie_ma)

## LOKALNE

### GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

#### **Przemarznięty Boniek (s. 2)**

Raków, mimo, że przegrał z Lechią Gdańsk 0:1 i odpadł z Pucharu Polski, udowodnił, że zasłużył na ekstraklasę.

#### **Planujemy Częstochowę 2050 (s. 6)**

Mało w tym dokumencie wizji, a powstrzymanie rozlewania się miasta widać bardziej w deklaracji niż zapisach – mówią architekci. Inaczej w tej ostatniej kwestii myślą właściciele pól i ugorów, bo chętnie by je przekształcili w działki budowlane.

#### **Ilu strajkuje? (s. 4)**

Częstochowski wiceprezydent od edukacji zastanawia się, czy olbrzymi wysiłek dyrektorów i nauczycieli, by egzamin gimnazjalny się odbył, w ogóle miał sens.

#### **Fotografia okiem Skowronka (s. 8)**

Od pielgrzymek na Jasną Górę po ludzi tworzących Najpiękniejszy Festiwal Świata ... W sumie aż 100 zdjęć. Wystawą „Okiem Skowronka” fotoreporter częstochowskiej „Wyborczej” uczci jubileusz 25-lecia pracy. Wernisaż odbędzie się 17 kwietnia w Miejskiej Galerii Sztuki.

#### **Blokowana ulica nie jest miasta (s. 8)**

Grunt pod bramą, pod którą przebiega ul. Szymanowskiego, należy do wspólnoty mieszkaniowej, dlatego miała ona prawo zagrozić przejazd.



Przyznaje to częstochowski urząd miasta i oferuje mediację z inwestorem budynku handlowo-usługowego, którego front będzie od III Alei, a tył za oknami mieszkańców

### **Egzamin bez strażaków czy Leśników (s. 8)**

We wszystkich 23 częstochowskich szkołach, w których wczoraj miał się rozpocząć egzamin gimnazjalny 1588 uczniów przystąpiło do niego bez przeszkód. Dyrektorzy musieli się jednak nieźle nagłowić, by w komisjach byli tylko czynni nauczyciele.

### **Na konkursie przyjdzie pora na „Wesołe miasteczko” (s. 9)**

W Częstochowie trwa 12. odsłona Festiwalu im. Kaliny Jędrusik. Wydarzenie tradycyjnie organizuje Ośrodek Promocji Kultury „Gaude Mater”.

### **Pora na wielkanocny jarmark (s. 10)**

W Częstochowie znów będziemy mieli wielkanocny jarmark. Oprócz okazji do świątecznych zakupów organizatorzy przewidzieli również sporo innych atrakcji.

## **WYBORCZA.PL**

### **Strajk nauczycieli. Przez egzamin gimnazjalny wiceprezydenta Częstochowy zalewa krew**

Drugi dzień egzaminu gimnazjalnego w Częstochowie przebiega bez zakłóceń. Podobnie w całej Polsce. Rząd twierdzi, że to jego zasługa. Częstochowski wiceprezydent od edukacji zastanawia się więc, czy olbrzymi wysiłek dyrektorów i nauczycieli w ogóle miał sens.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24640869,strajk-nauczycieli-przez-egzamin-gimnazjalny-wiceprezydenta.html>

### **Częstochowa buduje stadion Rakowa. Radni podjęli zobowiązanie: Wszystkie ręce na pokład**

W czwartek 11 kwietnia miejscy radni podejmą decyzję o wpisaniu do Wieloletniej Prognozy Finansowej modernizacji stadionu piłkarskiego przy ul. Limanowskiego.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24638483,czestochowa-buduje-stadion-rakowa-radni-podjeli-zobowiazanie.html>



**Tony śmieci zalegają w Częstochowie, służby miejskie są beczynne**  
Harmonogram wywozu śmieci pozostaje na papierze, nikt go nie kontroluje - można uznać na podstawie stanu tzw. Terenowego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Zielonych przy ul. Poleskiej na Parkitce.

<http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,24642841,tony-smieci-zalegaja-w-czestochowie-sluzby-miejskie-sa-bezczynne.html>

## DZIENNIK ZACHODNI

**Województwo śląskie pamięta o ofiarach katastrofy smoleńskiej (s. 2)**

Wczoraj, w 9. rocznicę katastrofy smoleńskiej, złożono kwiaty na grobach Krystyny Bochenek, Grzegorza Dolniaka, Janusza Kochanowskiego oraz przy tablicy upamiętniającej Sławomira Skrzypka.

## DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA

**Strajk nauczycieli. Ale egzaminy wszędzie się odbyły(s. 2)**

W poniedziałek rozpoczął się strajk nauczycieli. W całej Polsce do akcji włączyły się tysiące nauczycieli i szkół. W naszym regionie także strajkowano, ale egzaminy udało się przeprowadzić bez przeszkód.

## ŻYCIE CZĘSTOCHOWY.PL

**Rada Miasta przegłosowała zabezpieczenie środków na stadion Rakowa**

Odbyła się sesja nadzwyczajna, na której przegłosowano wniosek prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka o zabezpieczenie środków miejskich na rozbudowę Stadionu Miejskiego „Raków”.

<https://zycieczestochowy.pl/rada-miasta-przeglosowala-zabezpieczenie-srodkow-na-stadion-rakowa/>

## ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

**Trzydniowy festiwal ku pamięci aktorki (s. 6)**

Już po raz dwunasty w naszym mieście odbędzie się Festiwal im. Kaliny Jędrusik.

## WCZESTOCHOWIE.PL

**W Częstochowie niektórzy nauczyciele zawiesili strajk na czas egzaminów gimnazjalnych**

W czwartek, 11 kwietnia w Częstochowie nadal strajkowały 93 miejskie placówki oświatowe. Mimo strajku w 23 miejskich szkołach odbył się drugi dzień egzaminów gimnazjalnych. Było to możliwe dzięki dobrej współpracy środowiska oświatowego i zrozumieniu ze strony strajkujących nauczycieli.



<http://wczestochowie.pl/artukul/32718,w-czestochowie-niektorzy-nauczyciele-zawiesili-strajk-na-czas-egzaminow-gimnazjalnych>

## **Przebudowa stadionu Rakowa wpisana do Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta. Pieniądze zabezpieczone**

W czwartek, 11 kwietnia częstochowscy radni jednogłośnie zdecydowali o wpisaniu do budżetu miasta i Wieloletniej Prognozy Finansowej modernizacji stadionu piłkarskiego przy ul. Limanowskiego.

<http://wczestochowie.pl/artukul/32713,przebudowa-stadionu-rakowa-wpisana-do-wieloletniej-prognozy-finansowej-miasta.-pieniadze-zabezpieczone>

## **Zespół Szkół Zawodowych Specjalnych w Częstochowie będzie miał zewnętrzną windę**

Budynek, w którym mieści się Zespół Szkół Zawodowych Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej, będzie miał zewnętrzny szyb z windą osobową. Skorzystają z niej niepełnosprawni uczniowie. Miasto rozpisało przetarg na tę inwestycję i czeka na oferentów do 24 kwietnia.

<http://wczestochowie.pl/artukul/32715,zespol-szkol-zawodowych-specjalnych-w-czestochowie-bedzie-mial-zewnetrzna-winde>

## **RADIOJURA.COM.PL**

### **Dyrektorzy z Częstochowy znaleźli nauczycieli na egzaminy**

Na dyrektorów szkół podstawowych z oddziałami gimnazjalnymi spadł ciężar organizacji egzaminów w dobie nauczycielskiego strajku. Trudno było zgromadzić pedagogów, którzy zasiadają w komisjach.

<https://www.radiojura.pl/dyrektorzy-z-czestochowy-znalezli-nauczycieli-na-egzaminy.html>

### **Powstające częstochowskie centra przesiadkowe widać już gołym okiem**

Przy ul. Piłsudskiego stanęły już efektowne filary pod zadaszenia parkingowe nowego otoczenia dworca PKP. To nie tylko nowa konstrukcja.

<https://www.radiojura.pl/powstajace-czestochowskie-centra-przesiadkowe-widac-juz-golym-okiem.html>

## **TV. ORION**

### **Dali pieniądze na Raków**

Zmiany w budżecie miasta Częstochowy na ten rok oraz w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2019-2033 – to były najważniejsze punkty czwartkowej sesji Rady Miasta.

[http://www.tvorion.pl/?action=show\\_news&idNews=27224](http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27224)



### Egzaminy bez przeszkód

350 tysięcy uczniów w całej Polsce zdaje od środy egzamin. W Częstochowie w szkołach podstawowych i oddziałach gimnazjalnych do sprawdzianu podeszło 1600 uczniów.

[http://www.tvorion.pl/?action=show\\_news&idNews=27216](http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27216)

### Buenos dias, dobre jutro, jó reggelt Biegański

W ramach realizacji programu ERASMUS młodzież trzech krajów – Hiszpanii, Chorwacji i Węgier – gościła w częstochowskim Liceum Ogólnokształcącym im. W. Biegańskiego.

[http://www.tvorion.pl/?action=show\\_news&idNews=27214](http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27214)

## SAMORZĄD.PAP

### Częstochowa: Przetarg na modernizację przedszoła



Fot. UM Częstochowa

Ogłoszono przetarg na kompleksową modernizację Miejskiego Przedszkola Nr 44. Projekt obejmuje przebudowę obecnego budynku i dobudowanie nowego.

W dobudowanym, w niezagospodarowanej jak dotąd części działki, nowym segmencie znajdują się sale dydaktyczne wraz z zapleczem. Nowy budynek z już istniejącym połączy przeszklony łącznik. W projektowanym budynku zastosowane będą kolorowe płyty wielkoformatowe jako elementy okładzin ściennych oraz dachu. W ramach prac zostanie też zbudowany taras o nawierzchni poliuretanowej, a pod kątem nowych rozwiązań komunikacyjnych przebudowane będą chodniki. Dodatkowo wymieniona będzie wewnętrzna instalacja gazowa, wodociągowa, sanitarna i

elektryczna. Zainstalowana zostanie sieć komputerowa i monitoring. Projekt przewiduje też wykonanie mechanicznej wentylacji.

Z kolei na zewnątrz przewidziano remont ogrodzenia frontowego, wykonanie placu zabaw oraz wycinkę starych drzew i nasadzenie nowych.

Firmy ubiegające się o udzielenie zamówienia mogą składać swoje oferty do 22 maja w Biurze Obsługi Interesanta w budynku Urzędu Miasta przy ul. Śląskiej. Zakończenie całości robót planowane jest na koniec stycznia przyszłego roku. Szczegółowe informacje w Biuletynie Informacji Publicznej UM: <https://bip.czestochowa.pl/przetarg/1154428/iz-271-25-2017>

*Źródło: materiały nadsyłane przez jednostki samorządu terytorialnego.*

*Za treść tych informacji PAP S.A. nie ponosi jakiegokolwiek odpowiedzialności.*



### STADIONY.NET

## Częstochowa: Pieniądze są, tylko kosztorysu nie ma

Radni Częstochowy poparli zapisanie środków na stadion Rakowa Częstochowa. To dobra wiadomość, ale może okazać się przedwczesna. Co będzie, jeśli kosztorys przekazany w czerwcu przekroczy zatwierdzone możliwości finansowe?

We wtorek w Częstochowie odbyła się burzliwa debata o **stadionie piłkarskim**, w której sporo było o kłamstwach, manipulacji i o tym, kto bardziej kocha Raków Częstochowa, a kto i dlaczego go nie lubi. Wydarzenie samo w sobie raczej bolesne do oglądania na żywo, zwłaszcza biorąc pod uwagę trzy godziny, które trwało. Za to jego efekt, który nastąpił dziś, był już znacznie lepszy.

Wskutek wtorkowej debaty, podczas dzisiejszej nadzwyczajnej sesji rady miasta członkowie przegłosowali zaciągnięcie kredytu na pokrycie kosztów związanych z budową stadionu dla Rakowa. **Czyli, na razie na papierze, pieniądze na stadion już są.**

Dokładniej, **na inwestycję miasto przewiduje 37,7 mln zł rozłożone na trzy lata**. W obecnym roku budowa ma pochłonąć 13,7 mln zł, w 2020 już 20,2 mln zł, a na finiszu prac w 2021 – już tylko 3,8 mln zł.

Biorąc pod uwagę, że projekt już powstaje, wszystko wydaje się być na dobrej drodze. Gorzej, że **decyzja o zapisaniu środków i ich podziale na trzy lata może okazać się przedwczesna**. Trzeba przecież pamiętać, że kosztorysu dla stadionu wciąż nie ma, dlatego 37,7 mln zł to tylko kwota szacunkowa.

Dopiero w czerwcu dowiemy się, na ile projektanci wycenili stadion, a później – w drugiej połowie roku, poznamy oferty firm wykonawczych za jego realizację. Wszystko wskazuje więc na to, że do zapisanych dziś kwot trzeba będzie wprowadzić korektę. I choć życzymy Częstochowie korygowania w dół, to wszystkie (dosłownie!) przetargi stadionowe w Polsce od 2018 kończą się dokładaniem pieniędzy zamiast oszczędnościami.

## GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA



## Planujemy Częstochowę 2050

**Mało w tym dokumencie widać, a powstrzymanie rozlewania się miasta widać bardziej w deklaracji niż zapisach – mówią architekci. Inaczej w tej ostatniej kwestii myślą właściciele pól i ugorów, bo chętnie by je przekształcili w działki budowlane.**

TOMASZ HALADYJ

Jeszcze przez tydzień wyłożony jest do publicznego wglądu – a do 10 maja każdy może zgłosić swe uwagi – projekt bardzo ważnego dokumentu. Określi on kształt i ład przestrzenny całej Częstochowy w perspektywie do 2050 r.

Nowelizowane (poprzednie jest z 2005 r.) Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego już wzbudziło duże emocje – choć ze zgoda innych powodów – zarówno podczas dyskusji fachowców w siedzibie Stowarzyszenia Architektów Polskich zainteresowanych ładem przestrzennym, jaki i podczas publicznej debaty w magistracie, gdzie dominował głos właścicieli poszczególnych działek zainteresowanych, jak będą mogli w przyszłości je użytkować.

### Co to jest studium?

- Nie jest aktem prawa miejscowego – zaznacza podczas dyskusji w magistracie Wojciech Tomczyk, główny projektant Studium Częstochowy z katowickiej pracowni „Biuro Rozwoju Regionu”. - Na podstawie Studium nie wydajemy się pozwoleń na budowę, jest natomiast dokumentem strategicznym, określającym politykę przestrzenną.

Pokazuje więc, do czego władze miasta powinny dążyć w perspektywie 30 lat. Gdzie widzieliśmy nowe ulice, które tereny zabudować, jak, a które zachować charakter otwarty. Gdy więc będą opracowywane plany zagospodarowania poszczególnych fragmentów miasta, to muszą być one zgodne ze Studium; jest w nim przewidziana zabudowa do tak i tak będzie w planie, a jeśli niema – to i w planie jej nie będzie.

Ale dla wielkich poleci miasta planów nie ma, co wtedy? Urzędnicy, nie ogłaszając się na Studium (przynajmniej formalnie), wydają tzw. warunki, czyli warunki zabudowy analizujące sposób zagospodarowania sąsiedztwa. Może to doprowadzić do powstania inwestycji niezgodnych ze Studium – i tak się niestety już zdarzało, potęgając chaos przestrzenny.

**Chaos nasz powszechny**  
- Wszyscy widzimy proces degradacji polskiej przestrzeni – mówi Tomczyk. - Jeździłmy po Europie, dlatego w Szwajcarii czy Austrii jest porządek, a u nas nie? To jest dostrzeżalne dla każdego!

W opracowanych przez Polską Akademię Nauk „Studiach nad chaosem przestrzennym” obliczono, że na terenach, które miasta i gminy przewidziały pod zabudowę, mogłyby zamieszkać ponad 300 mln ludzi. A przecież populacja Polski to 38 mln i do tego dramatycznie spada.

- Mamy więc wielki problem z nadmiernym rozlewaniem się miast i takie działania jak Studium Częstochowy ma ten niekorzystny proces może nie tyle zatrzymać, co wyhamować. Bo ten chaos kosztuje Polskę konkretne pieniądze w skali roku 88 mld zł – mówi Tomczyk.

Najwięcej pochłania nadmierny koszt infrastruktury, gdy układ osiedliczy się rozlewa. Doprowadzenie wszystkich mediów i dróg do zabudowy rozproszonej – dom to tu to tam – kosztuje kilkakrotnie więcej niż dla takiej samej liczby mieszkańców w zabudowie skomercyjowanej (choćby też jednorodzinnej). W efekcie samorządy, które najpierw idą na rękę, pozwalają budować wszędzie, nie nadającą potem (finansowo) z infrastruktury. Czego pierwszym z brzegu przykładem jest włączony do Częstochowy jeszcze przed wojną Stradom z do dziś niepobudowanymi ulicami, podczas gdy o asfalt upominają się kolejne, „młode” dzielnice.

Nowelizując Studium Jego autorytet wzięły pod uwagę kilka elementów:

■ **Demografia.** Planowanie Częstochowy opierano dotąd na przekonaniu, że liczba swego czasu 230 tys. mieszkańców, będzie ich miała ponad 300 tys. Tymczasem prognozy GUS mówią o spadku do 188 tys. w 2030 r. i 154 tys. w 2050 r.

■ **Uwarunkowania środowiskowe.** Dla miasta ubożego w zieleni istotne jest utrzymanie dolin rzecznych wolnych od zabudowy, nawet – jak to ujął Tomczyk – „jeśli się wydaje, że dziś one „nie wyglądają”.

■ **Elementy dziedzictwa kulturowego.** Jasna Góra wraz z zachowaniem osi widokowych, ale także obiekty wpisane do gminnej ewidencji zabytków.

■ **Własność gruntów.** Ponad 60 proc. to prywatne. Problem polega na tym, że miasto ma mniejsze możliwości finansowe, gdy chodzi o wykup (pod drogi, tereny publiczne itd.) niż potrzeby.

■ **Zapisy planów wojewódzkich.** Prócz realizowanych przedsięwzięć, jak autostrada, zawiera np. gwarantując wyskokociesnieniowy z Łodzi na Śląsk, ale nie ma w nim drogi ekspresowej S46, która mogłaby stanowić południową obwodnicę Częstochowy.

■ **Układ drogowy.** Jego docelowy kształt określił zarząd drogi, eliminując np. w porównaniu z poprzednim Studium zachodnią obwodnicę prowadzoną niemal tuż obok autostradowej.

■ **Bilans terenów.** Wymagany przez przepisy od 2015 r. jako reakcja na zbyt pochopne przeznaczanie ich pod zabudowę, co prowadzi do rozlewania się miast. Tworząc Studium konfrontuje się więc demografia, średnia powierzchnia domu czy mieszkania na jednego obywatela – przewidując wzrost z 26 m kw. dziś



### Korytarze i obwodnice

Tak ma wyglądać docelowy układ drogowy. On też jest krytykowany. Wbrew współczesnym zasadom urbanistyki podwyższono (w stosunku do poprzedniego Studium) klasę wielu ulic, zamiast przeciwnie – obniżyć, zwłaszcza w dzielnicach centralnych. Bo szkielet miasta arteriami powoduje dzielenie go na odizolowane części. Są też źródłem uciążliwego hałasu, co skłania – wbrew idei Studium – do wprowadzki za miasto. Wreszcie jak ma sens nadawanie wysokiej klasy ulicy bez szans na jej osłabienie, bo wymagałoby to wyburzenia zabudowy wzdłuż np. Wręczyckiej, Ludowej, Warszawskiej...?

Emocje budzi przesunięcie „korytarza północnego” na północ, przez środek Kiedrzyńska. Uwagi do „korytarza” zgłasza też Grabowska, bo prze-

tnie on tamtejsze góry i laski wykorzystywane do spacerów.

Z kolei bez obwodnicy południowej (w Studium ją tylko zaszyfrowano) kierowcy nie mogą wcześniej zjechać z DK-1.

Wg Studium arteria stanowiąca zachodni odpowiednik „gierkówki” – od Dźbowa, skrajem Stradomia, z wykorzystaniem ul. św. Jadwigi i dalej obok szpitala na Parkotce do „korytarza północnego” – przemiełają Brzozową. Oznacza to unicestwienie jej między ul. Okulickiego a Wrocławską. Poza tym popularność inwestycji mieszkaniowych na Parkotce wynika z bliskości centrum i oddalenia od hałasliwych arterii – a właśnie takie miałyby być tam wprowadzane. Mieszkańcy, owszem, potrzebują tam drog, ale dojazdowych, a nie tranzytowych.

do poziomu zachodnioeuropejskiego (38 m kw.), przeciętna powierzchnia działek budowlanych. A to wszystko powiększone o 30 proc. na wypadek błędów prognoz, bo np. demografia Częstochowy uratują obokrajowcy.

**Strefa miejska i podmiejska**  
W Studium Częstochowe podzielono na strefy: miejską A i B oraz podmiejską do tego dochodzą strefy przemysłowe (ważniejsze z nich to „hutnicza” i w sąsiedztwie węzłów autostradowych).

- Kiedyś rozwój polegał na wchodzeniu na coraz to nowe obszary. Dziś powinien być ukierunkowany do środka, na wykorzystanie wciąż niezabudowanych terenów uzbrojonych. Na rozwój śródmieścia, które w polskich miastach mają gorsze czasy – mówi Tomczyk.

wtwarzano, choć projektant tłumaczył, że to nie są parki, a symbol ZR „Zieleni rekreacyjną” to po prostu tereny wolne od zabudowy i równie dobrze mogłyby być oznaczone jako rolne. Dodaj, że i w poprzednim Studium niektóre z tych terenów wcale nie były przeznaczone pod zabudowę, lecz jako rezerwa rozwojowa. A wobec prognoz demograficznych i konieczności powstrzymania rozlewania się miasta nie jest już ona potrzebna, a wręcz szkodliwa.

- Do tej sprawy projektanci studium i tak podeszli zbyt łagodnie – taka jest z kolei zgodna opinia architektów. Podczas spotkania w siedzibie Stowarzyszenia Architektów Polskich (kilka dni przed publiczną debatą) mówili, że walka z rozlewaniem się miast jest widoczna jedynie na poziomie deklaracji, a nie zapisów w studium. Ze najwyraźniej prezydent Częstochowy ugiął się pod spóźnienymi naciskami właścicieli gruntów i pod zabudowę przeznaczono tak dużo terenów na ile pozwalały przepisy (np. przeszacowując wielkość przeciętnej działki budowlanej). W rezultacie miasto będzie się dalej rozlewać, a miasto brnąć w nadmierne koszty infrastruktury.

### A gdzie miejsca publiczne?

W tej dyskusji koncentrowano się na interesie publicznym. Członkowie Miejskiej Komisji Architektoniczno-Urbanistycznej, ciała doradczego prezydenta, narzekali, że ich wnioski nie zostały w ogóle uwzględnione – pomijając kilka mało istotnych.

Kluczową wadą Studium jest brak wskazania terenów publicznych. „Jeśli miasto ich nie przewidzi i nie wysuła na nie trochę grosza, to pozostaną nam same ulice. A tak się nie buduje miast!” – mówiono.

Częstochowa potrzebuje centrów dzielnicowych, wokół których będzie się koncentrować różnorodna – handlowa czy rekreacyjna – aktywność mieszkańców. Tymczasem jedno z potencjalnych, wokół rakowskiej estakady, zostało już „zakonserwowane” jako koszmarny węzeł komunikacyjny, gdzie zbiegają się drogi krajowe. A kolejne potencjalne, o lokalnej skali, Studium de facto likwiduje – jeśli w Kiedrzyńcu, gdzie dziś zbiegają się drogi z czterech stron, przemiełają dodatkowo „korytarz północny”, to oznaczać to będzie zburzenie remizy strażackiej, przedszkola oraz oddzielnie szkoły i kocięcia od reszty dzielnicy – to argument, który padł nie tylko w SARP-ie, ale i podczas publicznej debaty w magistracie.

Inne uwagi architektów to: nieokreślony przebieg (przerwana linia) południowej obwodnicy, choć jest ona bardzo Częstochowie potrzebna, brak zainteresowania terenami powziętymi w centrum, które – w zorumianym miast i partycypacja samorządu – powinny być na nowo wykorzystane, stanowiąc element umiarkowanej częstochowian, brak nowych terenów zielonych (zintensyfikowano istniejące plus powstającą Promenadę Śródmiejską. - W tym Studium nie ma widać – mówiono. o

Studium można zobaczyć na stronie [bp.czestochowa.pl](http://bp.czestochowa.pl)



## BLOKOWANA ULICA NIE JEST MIASTA

**Grunt pod bramą, pod którą przebiega ul. Szymanowskiego, należy do wspólnoty mieszkaniowej, dlatego miała ona prawo zagrozić przejazd.** Przyznaje to częstochowski urząd miasta i oferuje mediację z inwestorem budynku handlowo-usługowego, którego front będzie od III Alei, a tył za oknami mieszkańców

MARK MAMON

Właśnie ta budowa rozpoczęta przez Kar-Bud jest powodem „bramowego protestu” mieszkańców bloku przy ul. Nowowiejskiego 2. Twierdzą, że podczas budowy ruch ciężkich pojazdów może uszkodzić ściany mieszkań nad przejazdową bramą, pod którą biegnie Szymanowskiego. Protestują przeciw zabraniom im miejsc parkingowych i śmietnika (były na działce inwestora). Twierdzą także, że wysoki budynek handlowo-usługowy zaciemni im mieszkania. Jego budowę próbowali blokować na drodze sądowej. Nie nie wskorali, a w 2018 r. sporna działka stała się własnością spółki firm Kar-Bud i Przemysłówki.

Konflikt rozgorzał na nowo, gdy w marcu na placu budowy przystąpiono do wykopów pokazowej wierzy. Wspólnota mieszkaniowa z Nowowiejskiego na Facebooku zakomunikowała: „Nieważne, że jest okres letni, nieważne, że protestują nie tylko mieszkańcy, ale i przedstawiciele z Ochrony Przyrody, to wszystko się nie liczy, liczy się kasa i zysk inwestora. Szeref! Częstochowa zrobił z centralnego placu w naszym mieście betonową pustynię, teraz za jego błogosławieństwem taką pustynię robią jego protegowany inwestor. Jak to się ma do walki ze smogiem?”



Szymanowskiego stała się ślepą ulicą z wjazdem od ul. POW

**Mieszkania w bloku z bramą zostały w latach 80. XX wieku sprzedane z gruntem po obrysie budynku**

Drzew nie zastąpią marnie ich namiastki w betonowych donicach. Nasze drzewa dziś umarły w imię zysków dla grupy trzymającej władzę w tym mieście.”

Wykonawca inwestycji nie dał za wygraną i oznajmił mieszkańcom, że mają zabrać sprzed bloku samochody i zlikwidować śmietnik, bo 10 kwietnia wchodzi na plac budowy, 5 kwietnia wspólnota mieszkaniowa

zawiadomiła urząd miasta, że od niedzieli 7 kwietnia zamyka przejazd pod budynkiem, którym biegnie ul. Szymanowskiego, w odpowiedzi na „pozbawienie dojazdu pod blok przy Nowowiejskiej 2 oraz ostatnich miejsc parkingowych”.

Miejski Zarząd Dróg i Transportu, choć w poniedziałek twierdził, że blokada jest nielegalna, dzień później uznał, że nie będzie zmieniać – poza postawieniem oznakowania sankcjonującego uczynienie z Szymanowskiego ślepej ulicy z wjazdem od ul. POW.

Wspólnota z Nowowiejskiego 2 twierdzi, że działa w granicach prawa, bo ziemia pod bramą jest jej własnością. Sprawdziliśmy. Z informacji miejskiego wydziału wynika, że mieszkania w bloku zostały jeszcze w latach 80. XX wieku sprzedane z gruntem po obrysie budynku. Tak więc grunt pod bramą, gdzie przebiega ul. Szymanowskiego, wspólnota może uznać za swą własność.

Ale z kolei działka dochodząca do budynku wspólnoty od ul. Szymanowskiego, a więc wąska uliczka i chodnik, jest własnością spółki Kar-Bud Dewelopment. I to kolejni inwestor zagroził dojściu i przejazd, z którego korzystali mieszkańcy bloku.

– Kwestia przenikania się własności mieszkaniowej z przebiegiem dro-

gi publicznej, a taka sytuacja mamy na wysokości wjazdu z ul. Nowowiejskiego w ul. Szymanowskiego, nie jest dobrze uregulowana w polskim prawodawstwie. Bez względu na kwestie własności wspólnota powinna zgłosić jednak zarządcy drogi zamiar zmiany organizacji ruchu i przeprowadzić stosowną procedurę w tym zakresie, a tego nie dopełnia – brzmia stanowisko urzędu miasta z 9 kwietnia.

– Sytuacji własnościowej z dnia na dzień się nie zmienia, więc wyłączenie powinno być porozumieniem się między inwestorem a wspólnotą mieszkaniową. Mediatorem ze strony miasta ma być Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS – dodaje rzeczniczka magistratu Włodzimierz Tutaj. – Legalność inwestycji nie podlega dyskusji. Prawomocność wydanego pozwolenia na budowę – po kolejnych odwołaniach wspólnoty mieszkaniowej – została potwierdzona wyrokami sądów, w tym Naczelnego Sądu Administracyjnego. Z drugiej strony ważna byłaby dla nas deklaracja inwestora, że prowadzenie inwestycji, a także stan po jej zakończeniu, nie pogorszy warunków życia mieszkańców, bez względu na skomplikowanie spraw własnościowych na tym terenie. Mam nadzieję, że wypracowanie kompromisu będzie możliwe. ◊

## Egzamin bez strażaków czy leśników

**We wszystkich 23 częstochowskich szkołach, w których wczoraj miał się rozpocząć egzamin gimnazjalny, 1588 uczniów przystąpiło do niego bez przeszkód. Dyrektorzy musieli się jednak nieźle nagłowić, by w komisjach byli tylko czynni nauczyciele.**

DOROTA STEINHAGEN

W niektórych szkołach w kraju egzamin nadzorowali emeryci, strażacy i leśnicy z uprawnieniami pedagogicznymi, nawet strażnicy więzienni.

– W Częstochowie nikogo takiego nie angażowaliśmy – zapewnia Ryszard Stefaniak, wiceprezydent Częstochowy odpowiedzialny za edukację. – Dyrektorzy kompletując tzw. zespoły nadzorujące korzystali z pomocy pracowników innych częstochowskich szkół i placówek oświatowych.

Andrzej Szostek, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 53 przy ul. Orkana nie miał łatwego zadania, bo w jego szkole do egzaminu przystąpiło

150 gimnazjalistów. Początkowo planował, że na jego humanistyczną, śródową część powoła 12 lub 13 zespołów nadzorujących. W związku z trwającym strajkiem nauczycieli musiał jednak zupełnie przeorganizować egzamin. Nadal jednak potrzebował 5 zespołów. Jeden pilnował większość uczniów piszących razem w sali gimnastycznej, trzy pracowały w odrębnych salach z uczniami dyslektycznymi, a jeden zespół w domu niepełnosprawnego ucznia.

– W komisjach miałem katechetów i księdza, nauczycieli z mojej placówki oraz pedagogów spoza szkoły. Byli to przedstawiciele innych częstochowskich szkół, a także panie z Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego

oraz poradni pedagogiczno-psychologicznej – wylicza. – Trzech moich nauczycieli, którzy jeszcze we wtorek brali udział w strajku, w środę było do mojej dyspozycji – dodaje.

Szkoła Podstawowa nr 49 z ul. Jesiennej zadanie miała prostsze, bo gimnazjalistów do egzaminu przystępowało tylko 19. – Pierwotnie planowaliśmy z panią dyrektorką powołanie czterech zespołów nadzorujących. Ostatecznie powołaliśmy dwa – informuje wicedyrektor Dorota Gołda. – W jednym z nich była zakonnicą, która w naszej szkole uczy religii. Udało się także pozyskać osoby spoza szkoły, ale tylko czynnych nauczycieli. Przy organizacji egzaminu pomogły nam dwie osoby, które jeszcze we wtorek strajkowały. Jedną już wcześniej zapowiedziała, że na czas egzaminu odstąpi od strajku, drugą podjęła tę decyzję już w czasie protestu.

Dziś i jutro kolejne części egzaminu gimnazjalnego. A w poniedziałek 15 kwietnia rozpocznie się egzamin ósmoklasistów.

Więcej o sytuacji w szkołach: [czestochowa.wyborcza.pl](http://czestochowa.wyborcza.pl)

**Dziś i jutro kolejne części egzaminu gimnazjalnego. W poniedziałek rozpocznie się egzamin ósmoklasistów**





## FOTOGRAFIA OKIEM SKOWRONKA

ZUZANNA SULIGA

Od pielgrzymek na Jasną Górę po ludzi tworzących Najpiękniejszy Festiwal Świata... W sumie aż 100 zdjęć. Wystawą „Okiem Skowronka” fotoreporter częstochowskiej „Wyborczej” uczci jubileusz 25-lecia pracy. Wernisaż odbędzie się 17 kwietnia w Miejskiej Galerii Sztuki (Al. NMP 64).

Wydaje się, że tak niedawno - ekspozycja plenerową „Zoomem w miasto” - świętowaliśmy w Częstochowie 20-lecie twórcze Grzegorza Skowronka. A tu już pięć lat za nami, zaś świętowanie pracy fotoreporterskiej Skowronka (to tak najczęściej mawia się o nim „na mieście”) uczci kolejną wystawą. Tym razem będzie to „Okiem Skowronka”.

Fotografie reporterskie i migawki wypełnią Salę Plenerową Miejskiej Galerii Sztuki. Wernisaż odbędzie się w środę 17 kwietnia o godz. 18 (tego samego dnia taki sam jubileusz uczci również Agnieszka Półroła, a jej wystawa obejmie grafikę, projektowanie graficzne, rysunek i malarstwo). W programie nie zabraknie muzyki na żywo. Zapewnią ją wspólny recital córki i ojca, czyli Natalii oraz Piotra Skuzów. Ona jest młodą i uzdolnioną wokalistką, on zaś na co dzień jest naukowcem SP nr 38, od lat związanym z zespołem Skuzi Brothers.

W ramach wystawy (dostępnej do 19 maja) na ścianach galerii zawisnie setka zdjęć, zaś 150 trafi do wydawnego specjalnie na tę okazję katalogu.



Grzegorz Skowronek podczas pracy. Miejska Galeria Sztuki, lipiec 2017 r.

Wybór nie był łatwy. Przez 25 lat pracy zdjęcia liczone są w dziesiątkach tysięcy.

Bycie fotodokumentalistą jest bardzo trudne, dlatego poprosiłem swoich przyjaciół fotoreporterów - Łukasza Kolewińskiego i Adama Markowskiego - o pomoc w wyborze. Myślę, że byliśmy zgodni, kolejne zdjęcia przechodziły na zasadzie głosowania i eliminacji. Dzięki pracy Adama, który jest również doskonałym grafikiem, powstał także katalog, na którym bardzo mi zależało, bo to historia mojej 25-letniej pracy. Nie tylko im należy się jednak

„wielkie dzięki za pomoc”. Nie byłoby tego wydarzenia, gdyby nie Miejska Galeria Sztuki, wsparcie Urzędu Miasta Częstochowy i życzliwość sponsorów - zaznacza jubilat.

W efekcie będzie sportowo, politycznie, religijnie, koncertowo, ale i tak z pozoru zwyčajnie, bo wystawa dopełni zarówno barwna, jak i czarno-biała częstochowska proza. Zobaczymy sukcesy AZS-u, żużlowe emocje, najmłodszych kibiców Rakowa, blokady rolników, jasnoogieńskie pielgrzymki, juvenalia, koncerty...

I będzie też Przystanek Woodstock, a dziś Festiwal Poland Rock,

na który Grzesiek jeździ od jubileuszowej 20. edycji. Na Najpiękniejszym Festiwalu Świata Skowronk odnalazł swój klimat, w którym grają miłość, przyjaźń, tolerancja i rock'n'roll. I taki stan stara się on utrzymać przez cały rok, nie tylko na te trzy festiwalowe dni. Na co dzień przemierza Częstochowę w koszulkach, które nie kryją, że jest „Woodstockowym chuliganem”. Do festiwalowych, ale też innych muzycznych koszulek, komplet stanowią poczucie humoru i duży dystans do siebie. Zresztą sam najczęściej żartuje ze swojej lśniącej gładością fryzu-

ry, odjechanych głąnów czy rażąco pomarańczowej bluzy, dzięki której widać go już z daleka.

Jak podkreśla Skowronek, jubileuszową wystawą chce przedłużyć ulotne życie fotografii. - Dawniej fotografia prasowa żyła jeden dzień. Wtedy, gdy gazeta ukazywała się w kiosku. Zawsze śmiałem się, widząc, jak pani w sklepie owijała rybę gazetą z moim zdjęciem. W dobie fotografii cyfrowej żywot zdjęcia jest jeszcze krótszy. Natychmiast wypiera je kolejne, świeższe zdarzenie. Zależało mi na tym, żeby zdjęciami, które zawisną na ścianach Miejskiej Galerii Sztuki, zatrzymać te chwile na dłużej. I żeby za sprawą katalogu pozostał po nich ślad - mówi.

A jaki jest Skowronk prywatnie? Zawsze zaznacza, że ma fantastycznego rodzinnego. Tworzą ją żona Agnieszka, synowie - Igor (przyszły programista) i Maciek (ten „młodszy Skowronek”, który odziedziczył po ojcu fotograficzną pasję), grono sprawdzonych przyjaciół, a także dwie adoptowane kotki - Niunia i Balbina (i to choćby ze względu na nie podczas wernisazu jubilat prosi nie o kwiaty, a o coś smacznego dla bezdomnych kotów i psów). Jest maratonczykiem, wegetarianinem, a ostatnio również morsmem. W przeciwnieństwie do Maćka, który kibicuje Realowi, on woli Barcelonę. Jest też fanem częstochowskiego sportu. Uwielbia muzykę. Dżem z Ryskiem Riedlem. Muśka Staszczka i Love, Perfect, ale też The Rolling Stones. I lubi ludzi, co najlepiej widać na jego zdjęciach.

## PORA NA WIELKANOCNY JARMARK

POD PATRONATEM CO JEST GRANE 24

ZUZANNA SULIGA

W Częstochowie znów będziemy mieli wielkanocny jarmark. Oprócz okazji do świątecznych zakupów organizatorzy przewidzieli również sporo innych atrakcji.

Rozpoczyna się trzyniedniowe XII Święto Palmy Wielkanocnej, które organizuje Częstochowska Organizacja Turystyczna. Od 12 do 14 kwietnia w środkowym pasażu III Alei odbywać się będzie jarmark świąteczny. Swoją udział zgłosiło blisko 100 wystawców. Przyjadą nie tylko z Polski, ale również z Białorusi, Litwy, Węgier, Włoch i Bulgarii.

- Tradycyjnie zakupić będzie można wszystko, co tylko może



Ubiegłoroczne Święto Palmy Wielkanocnej

być potrzebne na święta: palmy wielkanocne, bazie, obrusy, serwety, koszyeczki oraz obowiązkowo wsad do koszyeczka (tj. cukrowe baranki, pisanki, babeczki, minichlebki, miniszyneczki, czekoladowe zajęczki itp.), ozdoby wiel-

kanocne, kwiaty, frykasy spożywcze typu: wędliny, sery, miód, ciasta, babki i mazurki, sękacze, kolacze, soki naturalne, przyprawy do dań świątecznych i nie tylko - wlicza długą listę Edyta Matyja z CzOT.

Stoiska wystawców będą czynne przez trzy dni od godz. 11 do 19.

Jednak Święto Palmy Wielkanocnej to nie tylko jarmark. I tak 13 kwietnia zorganizowany zostanie tradycyjny już konkurs „Na świątecznego mazurka i wielkanocną babę”. Ocena ciast przygotowanych przez uczniów szkół gastronomicznych z Częstochowy i regionu rozpocznie się o godz. 14. Potem wręczone zostaną nagrody.

Niedzielny program wypełnią zaś atrakcje pod hasłem „Alej Frajda”, w których będzie można uczestniczyć od godz. 12 do 16. Organizatorzy zaplanowali m.in. wiosenne animacje dla dzieci, zabawy muzyczno-ruchowe i integracyjne czy gry zręcznościowe. Final będzie muzyczny, o godz. 16 wystąpi bowiem zespół Super Late.

→ Wstęp na święto jest wolny. Szczegóły: [www.czot.pl](http://www.czot.pl).



→ PIĄTEK-SOBOTA FESTIWAL IM. KALINY JĘDRUSIK

## PO KONKURSIE PRZYJDZIE PORA NA „WESOŁE MIASTECZKO”

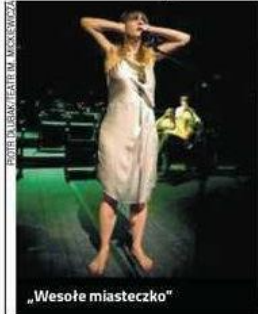
ZUZANNA SULIGA

W Częstochowie trwa 12. odsłona Festiwalu im. Kaliny Jędrusik. Wydarzenie już tradycyjnie organizuje Ośrodek Promocji Kultury „Gaudē Mater”.

Patronka częstochowskiego festiwalu urodziła się w Gnaszynie. Zasłynęła jako aktorka teatralna i filmowa, piosenkarka, a także artystka kabaretowa. Dla jednych stanowiła symbol seksu powojennej Polski, nazwana była nawet „polską Marilyn Monroe”, dla innych była mużką PRL-u, kolejni uznawali ją za gorszycielkę.

Od 12 lat gwiazdą patronuje festiwalowi organizowanemu przez Ośrodek Promocji Kultury „Gaudē Mater”. Głównym przesłaniem od początku było promowanie dorobku pochodzącej z Częstochowy aktorki. Przy okazji konkursów wokalnych towarzyszących imprezie promowano też twórczość innych wybitnych artystów. Rok temu był to Wojciech Młynarski, w tym roku przysłała pora na Agnieszkę Osiecką.

Festiwal rozpoczął się 11 kwietnia. Z kolei na 12 kwietnia zaplanowano



wspomniany Konkurs Dobrej Piosenki. O nagrodę powalczą Alicja Smielak, Filip Rychcik, Ida Szebla, Julia Kuzyka, Karolina Łopuch, Magda Antezak, Magdalena Chotuj oraz Sylwia Majchrzak.

W komisji konkursowej są Lidia Pospieszalska, Robert Dorosławski i Marian Florek. Oceniają walory głosowe, muzykalność i indywidualność artystyczną uczestników oraz interpretację przedstawianych utworów. Osobom biorącym udział w konkursie może towarzyszyć jedna osoba akompaniująca (instrument dowol-

ny), pólplayback jest zabroniony. Dla najlepszego uczestnika czeka nagroda w wysokości 3 tys. zł.

Piątkowe przesłuchania w sali OPK (ul. Dąbrowskiego 1) zaplanowano od godz. 17 do 19. Z kolei o godz. 20 rozpocznie się koncert ubiegłorocznej laureatki Martyny Kasprzyckiej oraz tegorocznego triumfatora. Wstęp jest wolny.

XII Festiwal im. Kaliny Jędrusik zakończy się 13 kwietnia. Final odbędzie się w Teatrze im. Mickiewicza. Tam o godz. 19 zobaczymy spektakl muzyczny „Wesołe miasteczko” w reżyserii André Hübnera-Ochodlo. Przedstawienie złożone jest z ostatnich piosenek autorstwa Agnieszki Osieckiej, które powstały w trakcie współpracy z sopockim Teatrem Atelier. Na scenie wystąpi czworo aktorów: Marta Honzatko, Adam Hutyra, Waldemar Cudzik oraz Marcin Januszkievicz (laureat Grand Prix PPA we Wrocławiu). Towarzyszyć im będzie zespół muzyczny, który tworzą Michał Rorat, Krzysztof Paul, Sławek Koryzno i Adam Zuchowski. Tu za bilety w przedsprzedaży należy zapłacić 20 zł, w dniu koncertu - 25 zł, zaś seniorzy płacą 15 zł. ☺

→ Szczegóły: [www.gaudemater.pl](http://www.gaudemater.pl).

## Ilu strajkuje?

**Częstochowski wiceprezydent od edukacji zastanawia się, czy olbrzymi wysiłek dyrektorów i nauczycieli, by egzamin gimnazjalny się odbył, w ogóle miał sens.**

DOROTA STEINHAGEN

- Kolejny wspaniały dzień - pochwalila się wczoraj minister edukacji Anna Zalewska. W drugim dniu egzaminu gimnazjalnego poinformowała, że odbywa się on we wszystkich szkołach.

- Krew mnie zalewa, gdy słyszę, że to przede wszystkim zasługa rządu - denerwuje się wiceprezydent Częstochowy Ryszard Stefaniak. - Wiem, że tylko dzięki olbrzymiemu wysiłkowi dyrektorów udało się powołać zespoły nadzorujące egzaminy. Oraz dzięki postawie nauczycieli, którzy dla dobra dzieci zgodzili się na ten czas zawiesić protest, ryzykując niechęć strajkujących kolegów. I zastanawiam się, czy miało sens tak się starać!

Drugi dzień egzaminu to zarazem czwarty dzień strajku. Według magistratu w 93 placówkach uczestniczyło w nim ok. 2 tys. osób. 522 z różnych powodów (1,4, opieka nad dzieckiem, urlop dla po-

ratowania zdrowia) było nieobecnych, reszta nie miała tego dnia zajęć, nie przystąpiła do strajku bądź nie pojawiła się w szkole z innych powodów (łącznie 970 osób). - Na statystykę wpływ miały bez wątpienia egzaminy gimnazjalne - komentuje magistrat.

Jak podaje Wioletta Koźlik z ZNP, jeszcze w środę strajk zawiesiła podstawówka nr 15 z ul. Wirażowej. Od strajku w środę odstąpiły także Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM” (podlega marszałkowi) i powiatowa poradnia pedagogiczno-psychologiczna (podlega starości). W czwartek od strajku odstąpiło też przedszkole nr 16 z ul. Starzyńskiego, a bursza miejska zawiesiła protest. Podobnie LO im. Dąbrowskiego.

- U nas przeprowadzenie strajku jest wyjątkowo skomplikowane - wyjaśnia dyrektor „Dąbrowskiego” Tadeusz Kałużny. - Uczy się u nas tylko jedna klasa maturalna, mam jedynie 10 nauczycieli, którzy do mnie tylko dochodzą, pracując w innych szkołach. W środę strajkowało dwoje, z tego jedna osoba zachorowała i został jeden strajkujący. Dlatego strajk został zawieszony.

Dziś kolejny dzień egzaminu: z języków obcych. ☺



### CO DALEJ ZE STADIONEM...

# Przemarznięty Boniek

Raków, mimo że przegrał z Lechią Gdańsk 0:1 i odpadł z Pucharu Polski, udowodnił, że zasłużył na ekstraklasę. Furorę na meczu robił okutany, by nie zmarznąć, Zbigniew Boniek. Taki image to sygnał dla władz miasta, by coś się ruszyło w sprawie modernizacji stadionu - skomentował transmitujący spotkanie Polsat Sport.



Prezes PZPN oglądał mecz, podobnie jak niedawna, też pucharową, potyczkę Rakowa z Legią, stojąc za trybuną VIP - bo z niej niewiele widać.

**MAREK MAMOŃ**

Dyskusja o stadionie na miarę wy-mogów ekstraklasy od lat powracała niczym bumerang. Od 2018 r. temperatura debaty rosła wprost proporcjonalnie do coraz lepszych wyników Rakowa. Apogeum nastąpiło dzień przed meczem z Lechią, gdy na wniosek opozycyjnych radnych z PiS zwołano nadzwyczajną sesję. Przyszli na nią działacze i kibice Rakowa, był senator PiS Artur Warzocha, który z innymi parlamentarzystami tej partii zabiegał o dotację w Ministerstwie Sportu. Zabrakło tylko dwóch najważniejszych, wydawałoby się, graczy w stadionowej rozgrywce: właściciela RKS Raków Michała Świerczewskiego i prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka. Ten po niedawnym zwycięstwie nad Legią Warszawa nie pospieszył od razu z gratulacjami, co na Facebooku odnotował właściciel klubu, wywołując dyskusję o poziomie niechęci władza miasta do Rakowa.

Warzocha na sesji mówił m.in. o wstydzie, jakiego doznaje w całej Polsce z powodu stadionu przy Limanowskiego, i o marzącym podczas oglądania meczu z Legią na stojąco prezesie Bońku. Żalił się, że za-

miast podziękowań za jego starania w ministerstwie spotkał się z krytyką, że obiecywał załatwić więcej pieniędzy, niż faktycznie miasto ma dostać. Mówił o manipulacji „jednej z gazet” (wyświetlając na ekranie skan artykułu z „Wyborczej”), która „najpierw pisała, że ministerstwo daje 10 mln zł, a cztery, pięć miesięcy później pisze o obietnicy 20 mln zł”. Tylko jaka to manipulacja, skoro o obietnicy tej drugiej kwoty mówiły władze miasta, relacjonując rozmowy z resortem sportu? A może jest nią ostatni komunikat magistratu, w którym znów jest mowa o oczekiwaniu 20,5 mln zł?

Oliwy do ognia podczas środowej debaty dołączył radny sejmiku śląskiego Marek Balt (SLD), uważany za zajadłego przeciwnika budowy stadionu dla Rakowa (przypomniano wpis na Facebooku, w którym wzywał właściciela klubu, „by nie robił z siebie dziada i wybudował stadion za własne pieniądze”). - Gdyby nie obciążanie samorządów przez rząd PiS,

moglibyśmy sami rocznie budować dwa takie stadiony. Samorząd dołożył 90 mln do subwencji oświatowej, 5 mln trzeba będzie zapłacić [podatku] od deszczu, a kolejne 5 mln więcej za prąd. I to jest wstyd, który wy-sprawdacie na Częstochowę - wy-garniał Balt, wypominając też nie-spełnioną obietnicę o województwie.

Potem radni przez trzy godziny przeczuli się opiniami, kto jest za Rakowem, a kto przeciw. W końcu wszyscy doszli do wniosku, że budowa stadionu - a raczej modernizacja pod wymogi ekstraklasy - to priorytet. Nazajutrz (tj. wczoraj) na zwozowanej już sesji poparli wniosek prezydenta miasta, by wpisać zadanie do Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Na koniec środowej, nadzwyczajnej sesji prezes RKS Raków Wojciech Cygan w równym stopniu obdzielił podziękowaniami senatora Warzochę i parlamentarzystów PiS, jak i prezydenta Matyjaszczyka oraz urzędników magistratu. o



## WYBORCZA.PL

### Tony śmieci zalegają w Częstochowie, służby miejskie są bezczynne (WIDEO)

Harmonogram wywozu śmieci pozostaje na papierze, nikt go nie kontroluje - można uznać na podstawie stanu tzw. Terenowego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Zielonych przy ul. Poleskiej na Parkitce.

„Uprzejmie informujemy, iż TPSZOZ (Terenowy Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Zielonych) to kontenery ustawiane w poszczególnych dzielnicach Gminy Miasta Częstochowy w wyznaczonych do tego miejscach w celu zbiórki odpadów zielonych. Każdy mieszkaniec we własnym zakresie może zawieźć odpady typu: trawa, liście i gałęzie do kontenerów TPSZOZ w wskazanych lokalizacjach” - można przeczytać na stronie internetowej Częstochowskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej.

Już od kilku sezonów takie punkty w Częstochowie działają przez cały rok - z wyjątkiem stycznia. Zgodnie z harmonogramem teraz, gdy trwają wiosenne prace w ogrodach, kontenery powinny być opróżniane raz w tygodniu. Jednak miejskie służby albo nie potrafią, albo nie chcą skontrolować i wyegzekwować, czy firma Remondis, która ma zleczone takie zadanie, rzetelnie to robi. Dowód?

- W niedzielne popołudnie 7 kwietnia wybrałem się na spacer ul. Poleską na Parkitce. To, co zobaczyłem u zbiegu z ul. Nowobialską, wbiło mnie w ziemię - opowiedział nam Czytelnik. - Na przestrzeni co najmniej kilkudziesięciu metrów piętrzyły się stosy ściętych gałęzi i hałdy worków. Co w nich było, nie odważyłem się sprawdzić. Spod sterty wyrzuconej tu zieleni nie widać było kontenerów - relacjonował.

Według harmonogramu termin wywozu odpadów z ul. Poleskiej wypadł we wtorek 9 kwietnia. Po dwóch dniach - w czwartek 11 kwietnia - powinny tam już stać opróżnione kontenery, bo zgodnie z przepisami tylko w nich powinny być odpady zielone. Wyrzucanie ich poza kontenerami jest karalne. Tymczasem - sprawdziliśmy - przy Poleskiej nadal piętrzą się stosy gałęzi i worków.

System - jak widać - nie działa, a kolejnym dowodem na to jest publikowany niedawno przez „Wyborczą” list Czytelnika o brudzie na tej ulicy (przeczytaj TUTAJ).



## Częstochowa buduje stadion Rakowa. Radni podjęli zobowiązanie: Wszystkie ręce na pokład

W czwartek 11 kwietnia miejscy radni podejmą decyzję o wpisaniu do Wieloletniej Prognozy Finansowej modernizacji stadionu piłkarskiego przy ul. Limanowskiego. Sprawa została przesądzona na nadzwyczajnej sesji zwołanej na wniosek Prawa i Sprawiedliwości. Po trzech godzinach debaty radni uznali, że budowa stadionu to priorytet dla **Częstochowy**.

Dyskusja o nowym stadionie piłkarskim na miarę wymogów ekstraklasy od lat powracała w **Częstochowie** niczym bumerang. Od 2018 r. temperatura debaty rosła wprost proporcjonalnie do coraz lepszych sportowych wyników Rakowa **Częstochowa**. Apogeum nastąpiło we wtorek 9 kwietnia, gdy na wniosek radnych klubu PiS zwołano na nadzwyczajną sesję, by prezydent miasta poinformował o stanie prac przy modernizacji stadionu na ul. Limanowskiego.

We wtorkowe popołudnie sala sesyjna w urzędzie miasta zapełniła się do ostatniego miejsca. Przyszli nie tylko działacze, ale też kibice Rakowa. Był senator PiS Artur Warzocha, który z innymi parlamentarzystami tej partii zabiegał, by Ministerstwo Sportu dofinansowało modernizację stadionu. Na sesji zabrakło tylko dwóch najważniejszych - wydawać by się mogło - graczy w stadionowej rozgrywce: właściciela RKS Raków Michała Świerczewskiego i prezidenta Krzysztofa Matyjaszczyka. Ten po niedawnym zwycięstwie nad Legią Warszawa nie pospieszył od razu z gratulacjami, co na Facebooku odnotował właściciel klubu, wywołując dyskusję o poziomie niechęci włodarza miasta do Rakowa.

Senator Warzocha zabrał głos po wysłuchaniu informacji o działaniach miasta i klubu w sprawie modernizacji obiektu przy Limanowskiego. Mówił m.in. o wstydzie, jakiego doznaje w całej Polsce z powodu stadionu, i o marznącym podczas oglądania meczu z Legią na stojąco prezesie PZPN Zbigniewie Bońku. Żalił się, że zamiast podziękowań za jego starania w Ministerstwie Sportu spotkał się z krytyką, że obiecywał załatwić więcej pieniędzy, niż faktycznie miasto ma dostać. Apelował o prawdę, wytykając przy tym - jak twierdził - manipulacje na swój temat. Nie wymieniając tytułu, stwierdził, że jedna z gazet „najpierw pisała, że ministerstwo daje 10 mln zł, a cztery, pięć miesięcy później pisze o obietnicy 20 mln zł”. Obecni na sali nie mieli jednak wątpliwości, że chodziło o „Wyborczą”, bo na ekranie pojawił się skan tekstu, który był relacją z wizyty ówczesnego wiceministra sportu w czasie samorządowej kampanii wyborczej. Wiceminister Jarosław Stawiarski jednoznacznie wtedy stwierdził, że miasto może liczyć na 10 mln, a o kolejne fundusze może się starać wraz z postępem prac w następnych latach (szczegóły TUTAJ).

Być może jako manipulację senator uznał opublikowany potem wywiad, w którym dopytywaliśmy przedstawiciela miasta, dlaczego samorządowcy upierają się, że na modernizację stadionu obiecano im 20,5 mln zł, i nie chcą się zadowolić tym, co mają realnie dostać. A może ostatni komunikat magistratu, w którym znów jest mowa o oczekiwaniu na 20,5 mln zł (zobacz TUTAJ).

Oliwy do ognia podczas debaty dołączył radny sejmiku śląskiego Marek Bałt (SLD), uważany za zajadłego przeciwnika budowy stadionu dla Rakowa (przypomniano wpis na Facebooku, w którym wzywał właściciela klubu, „by nie robił z siebie dziada i wybudował stadion za własne pieniądze”).



- Gdyby nie obciążanie samorządów przez rządy PiS, moglibyśmy sami rocznie budować dwa takie stadiony. Samorząd dołożył 90 mln do subwencji oświatowej, 5 mln trzeba będzie zapłacić od deszczu, a kolejne 5 mln więcej miasto zapłaci za prąd. I to jest wstyd, który wy sprowadzacie na **Częstochowę**. Panu się tylko wydaje, że pan coś załatwił, panie Warzocha. Wstydem jest też to, że do dziś nie ma województwa **częstochowskiego**. Tak samo obiecujecie te pieniądze na stadion, że coś pomożecie, że coś będzie... - wygarnął Bałt przy dezaprobachie większości sali i okrzykach radnych PiS, że wypowiedź jest „nie na temat”.

Potem radni przez blisko trzy godziny przeczucali się opiniami, kto jest za Rakowem, a kto przeciw. Zmęczeni tym nawet przysłuchujących się przedstawicieli klubu. W końcu jednak wszyscy doszli do wniosku, że budowa - a raczej modernizacja, która doprowadzi, że stadion spełni wymogi gry w ekstraklasie - jest priorytetowa dla **Częstochowy**. Pod hasłem „wszystkie ręce na pokład” zgodzili się, że w podczas sesji 11 kwietnia poprą wniosek prezidenta o wpisaniu zadania do Wieloletniej Prognozy Finansowej.

Na koniec prezes RKS Raków Wojciech Cygan w równym stopniu obdzielił podziękowaniami senatora Warzochę i parlamentarzystów PiS, jak i prezidenta Matyjaszczyka oraz urzędników za wzorową współpracę.

Co będzie w Wieloletniej Prognozie Finansowej

W uzasadnieniu uchwały zmieniającej Wieloletnią Prognozę Finansową - ma być przegłosowana bez dyskusji - czytamy, że w związku z planowanym pozyskaniem środków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na budowę Centrum Piłki Nożnej „Raków” w **Częstochowie** i koniecznością złożenia do Ministerstwa Sportu i Turystyki Wieloletniej Prognozy Finansowej, w której ujęto pełny montaż finansowy zadania:

„wprowadza się do Wieloletniej Prognozy Finansowej zadanie pn. „Prace przygotowawcze i wkład własny do rozbudowy infrastruktury sportowej w **Częstochowie**, w tym budowa Centrum Piłki Nożnej „Raków” w **Częstochowie**”.

celem zapewnienia montażu finansowego dla tego zadania wprowadza się:

- w 2019 roku kredyt bankowy w wysokości 12 709 908 zł, z dwuletnią karencją w spłacie, i spłatą przez okres kolejnych 10 lat, tj. w latach 2022-2031,

- środki FRFK, zakładając, że wpłyną one w latach 2020-2021 w następujących wysokościach:

\* w 2020 r. w kwocie 15 912 260 zł (w tym refundacja wydatków poniesionych w roku 2019 w kwocie 4 416 724 zł,

\* w 2021 r. w kwocie 4 575 546 zł (w tym refundacja wydatków poniesionych w roku poprzednim w kwocie 2 418 183 zł.

## Strajk nauczycieli. Przez egzamin gimnazjalny wiceprezydenta **Częstochowy** zalewa krew



Drugi dzień egzaminu gimnazjalnego w Częstochowie przebiega bez zakłóceń. Podobnie w całej Polsce. Rząd twierdzi, że to jego zasługa. Częstochowski wiceprezydent od edukacji zastanawia się więc, czy olbrzymi wysiłek dyrektorów i nauczycieli w ogóle miał sens.

Strajk nauczycieli - jak wygląda w innych miastach (NA ŻYWO)

- Kolejny wspaniały dzień - pochwaliła się na konferencji prasowej w czwartek 11 kwietnia minister edukacji Anna Zalewska. W drugim dniu egzaminu gimnazjalnego poinformowała, że odbywa się on we wszystkich polskich szkołach.

- Krew mnie zalewa, gdy słyszę, że to przede wszystkim zasługa rządu - denerwuje się wiceprezydent Częstochowy Ryszard Stefaniak, odpowiedzialny za miejską oświatę. - Wiem, że tylko dzięki olbrzymiemu wysiłkowi dyrektorów szkół udało się powołać zespoły nadzorujące egzaminy. Oraz dzięki postawie nauczycieli, którzy dla dobra dzieci zgodzili się na czas egzaminów zawiesić swój protest, ryzykując niechęć kolegów, że są niesolidarni wobec tych, którzy strajkują. I zastanawiam się, czy to miało sens tak się starać!

Drugi dzień egzaminu gimnazjalnego to zarazem czwarty dzień strajku nauczycieli. Jak co rano częstochowski Związek Nauczycielstwa Polskiego zebrał informacje o protestujących placówkach.

- Jeszcze w środę strajk zawiesiła szkoła podstawowa nr 15 z ul. Wirażowej - wylicza Wioletta Koźlik, wiceszefowa zarządu okręgu ZNP. - Nie znamy przyczyn. Od strajku w środę odstąpiły także Regionalny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli „WOM” (podlega marszałkowi województwa) oraz Powiatowa Poradnia Pedagogiczno-Psychologiczna (podlega staroście częstochowskiemu). Natomiast w czwartek 12 kwietnia od strajku odstąpiło przedszkole nr 16 z ul. Starzyńskiego, a bursa miejska zawiesiła protest. Podobnie LO im. Dąbrowskiego.

- U nas przeprowadzenie akcji strajkowej jest wyjątkowo skomplikowane - wyjaśnia dyrektor „Dąbrowskiego” Tadeusz Kałużny. - Uczy się u nas tylko jedna klasa maturalna. Mam więc jedynie 10 nauczycieli, którzy praktycznie do mnie tylko „dochodzą” i pracują w innych szkołach. „Dąbrowski” do strajku przystąpił. W pierwszym dniu w proteście uczestniczyło czworo nauczycieli, we wtorek troje, być może dlatego, że ta czwarta osoba nie miała tego dnia u nas lekcji. W środę strajkowało dwoje, w tym nauczycielka, która już w poniedziałek przyszła na strajk chora. Czuli się coraz gorzej, więc ją wygoniłem do lekarza. Został jeden strajkujący, więc strajk został zawieszony. W każdej chwili może zostać odwieszony.

Jak informuje dyrektor Kałużny, w „Dąbrowskim” niestrajkujący nauczyciele prowadzą zajęcia, o ile są uczniowie, bo maturzyści i bez strajku są już praktycznie „na wylocie”. - Ja strajkować nie mogę, a jestem matematykiem - mówi. - W środę na mojej lekcji było 22 uczniów.



## DZIENNIK ZACHODNI

### Województwo śląskie pamięta o ofiarach katastrofy smoleńskiej

#### Rocznica smoleńska

Bartłomiej Romanek  
b.romanek@dz.com.pl

Wczoraj, w 9. rocznicę katastrofy smoleńskiej, złożono kwiaty na grobach Krystyny Bochenek, Grzegorza Dolniaka, Janusza Kochanowskiego oraz przy tablicy upamiętniającej Sławomira Skrzypka.

Województwo śląskie pamięta o ofiarach katastrofy prezydenckiego tupolewa pod Smoleńskiem. Samolot rozbił się 10 kwietnia 2010 roku. Zginęło 96 osób, w tym para prezydencka,

Lech i Maria Kaczyńscy. W tej największej katastrofie lotniczej w historii III RP zginęło wielu wybitnych Polaków, także tych związanych z województwem śląskim.

Jarosław Wieczorek, wojewoda śląski, wraz ze swoimi zastępcami złożyli kwiaty na grobach rzecznika praw obywatelskich Janusza Kochanowskiego w Częstochowie, senator Krystyny Bochenek w Katowicach, posła Grzegorza Dolniaka w Będzinie oraz przy tablicy upamiętniającej prezesa Narodowego Banku Polskiego, Sławomira Skrzypka, przy ulicy 3

Maja w Katowicach. W Częstochowie w uroczystościach wzięła udział Ewa Kochanowska, wdowa po rzeczniku praw obywatelskich. Nad grobem Janusza Kochanowskiego modlił się arcybiskup Wacław Depo.

Ryszard Stefaniak, wiceprezydent Częstochowy, który miał okazję poznać Janusza Kochanowskiego, podkreślał, że był on bardzo ciepłym człowiekiem. Wiceprezydent dodawał, że uroczystości smoleńskie są ważne również z uwagi na to, że przypominają o zbrodni katyńskiej. ©



Obchody rocznic smoleńskich w Częstochowie odbywają się na cmentarzu Kule przy grobie Janusza Kochanowskiego

## DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA

**CZĘSTOCHOWA**  
Bartłomiej Romanek, PC  
b.romanek@dz.com.pl

**W poniedziałek rozpoczął się strajk nauczycieli. W całej Polsce do akcji włączyły się tysiące nauczycieli i szkół. W naszym regionie także strajkowano, ale egzaminy udało się przeprowadzić bez przeszkód.**

**W** poniedziałek zgodnie z zapowiedziami rozpoczął się wielki strajk nauczycieli. W Częstochowie pierwszego dnia strajkowało ponad 2,2 tys. nauczycieli i nauczycieli.

Frekwencja przedszkolaków i uczniów w strajkujących przedszkolach i szkołach wyniosła ok. 3,1 proc. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami nie strajkowało potowa przedszkoli, jedyne wygasające gimnazjum oraz jeden zespół szkolno-przedszkolny (a także Samorządowy Ośrodek Doskonalenia i Biuro Finansów Oświaty). Do strajku nie przystąpiły też ostatecznie dwa przedszkola, wcześniej deklarujące akcję strajkową.

W strajku brało udział 2213 nauczycielek i nauczycieli. W placówkach objętych strajkiem zatrudnionych jest ok. 3,4 tysiąca nauczycielek i nauczycieli (a łącznie - ze szkołami i przedszkolami nie strajkującymi - ok. 3,6 tys.).

Drugiego dnia strajkowało 2242 nauczycielek i nauczycieli. Ale na szczęście, mimo trwającego strajku, udało się w środę przeprowadzić egzaminy gimnazjalne dla 1588 uczniów powinny się odbyć we wszystkich 23 miejskich szkołach prowadzących oddziały gimnazjalne.

Według informacji zebranych przez Wydział Edukacji Urzędu Miasta Częstochowy w 23 miejskich szkołach prowadzących oddziały gimnazjalne rozpoczęły się dzisiaj o godz. 9 egzaminy gimnazjalne. W szkołach prowadzonych przez samorząd przystąpiło do nich 1,6 tysiąca uczniów. W ostatnich dniach, w związku z trwającym strajkiem nauczycielskim, kilku dyrektorów zgłaszało jeszcze problemy ze skompletowaniem obsady wszystkich zespołów nadzorujących, ale te braki udało się wczoraj uzupełnić. Dlatego wszystkie szkoły zgłosiły dziś rozpoczęcie egzaminu gimnazjalnego - poinformował we wtorek Urząd Miasta w Częstochowie. Egzaminy bez przeszkód udało się przeprowadzić we wszystkich szkołach naszego regionu, mimo że strajk objął praktycznie wszystkie gminy i powiaty.

W gminie Kłobuck do strajku przyłączyły się wszystkie szkoły podstawowe. W Szkole Podstawowej nr 2 o godzinie 8 rano do pracy przyszedł 20 nauczycieli, którzy sukcesywnie dopisywali się do listy strajkowej. Wśród nich znalazły się trzy osoby, które nie włączyły się w strajk i zapewniały opiekę dla dzieci na świetlicy. Tych jak na razie w szkole jest jednak jak na lekarstwo. O godzinie 8 w świetlicy przebywało dwoje dzieci. Na co dzień do tej szkoły uczęszcza 305 dzieci. Z kolei w Szkole Podstawowej nr 3 w Kłobucku strajkowało 18 nauczycieli na blisko 50 zatrudnionych w tej placówce. Na 350 dzieci, które uczęszczają do „trójki” w szkole pojawiło się dwoje uczniów i zapewniono im opiekę na świetlicy.

WMyszkowie nie strajkowały tylko SP nr 61 Przedszkole nr 2. Liczba strajkujących nauczycieli we wtorek: SP1 - 30; SP2-23; SP3-54; SP4-22; SP5-67; SP6 - nie strajkuje; SP7-2; SP8-20. W SP 1 w poniedziałek i we wtorek było po dwoje dzieci, w SP2 - nie było w ogóle dzieci, w SP3-14, we wtorek 10, w SP4 - w poniedziałek sześcioro, we wtorek jedno dziecko, w SP5 - w poniedziałek czworo dzieci, we wtorek nie było żadnego dziecka, w SP 7 sytuacja była specyficzna, bowiem do strajku przystąpiło tylko dwoje nauczycieli zatem lekcje odbywają się normalnie, w SP 8 przez dwa dni nie było dzieci. ©

**Egzaminy gimnazjalne, które były zaplanowane na środę, udało się przeprowadzić we wszystkich gminach w regionie**





### ŻYCIECZSETOCHOWY.PL

## Rada Miasta przegłosowała zabezpieczenie środków na stadion Rakowa

Dzisiaj odbyła się sesja nadzwyczajna Rady Miasta Częstochowa, na której przegłosowano wniosek prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka o zabezpieczenie środków miejskich na rozbudowę Stadionu Miejskiego "Raków".

Jak poinformował już wcześniej Urząd Miasta na zadanie „Prace przygotowawcze i wkład własny do rozbudowy infrastruktury sportowej w Częstochowie, w tym budowa Centrum Piłki Nożnej w Częstochowie” zaplanowano środki w łącznej kwocie 37,7 mln złotych – z limitami wydatków 13,7 mln złotych na 2019 rok, 20,2 mln złotych na 2020 rok i 3,8 mln złotych na 2021 rok. Tegoroczne miejskie wydatki związane z inwestycją mają zostać pokryte dzięki kredytowi bankowemu.

Przypomnijmy, że 5 kwietnia miasto podpisało umowę na przygotowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Przetarg na to zadanie zwyciężyły poznańskie firmy Demiurg Project SA i Demiurg sp. z o.o. Opracowanie dokumentacji ma kosztować blisko 331 tys. zł. Proces zajmie 2 miesiące, a po tym okresie ruszyć ma przetarg na realizację prac budowlanych.

-Klub Raków Częstochowa w imieniu swoim, swoich kibiców i wszystkich sympatyków sportu w Częstochowie dziękuje władzom Miasta Częstochowa, ze szczególnym uwzględnieniem radnych i prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka, za zaangażowanie w projekt rozbudowy Stadionu Miejskiego Raków – informuje klub i dodaje -Jednocześnie przypominamy, że modernizacja obiektu przy Limanowskiego 83 uzyskała dofinansowanie ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki w kwocie 10 mln zł, w ramach Planu Roczego, co nie wyklucza możliwości starania się przez miasto o dodatkowe środki w ramach Planu Wieloletniego.

źródło: Raków, UM Częstochowa



### ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

**Kalina Jędrusik**

## Trzydniowy festiwal ku pamięci aktorki

Już po raz dwunasty w naszym mieście odbędzie się Festiwal im. Kaliny Jędrusik. Wydarzenie zaczęło się 11 kwietnia od spotkania z Pawłem Pohoreckim, siostrzeńcem aktorki, a zakończy 13 kwietnia spektaklem **Wesołe Miasteczko**. Agnieszka Osiecka – piosenki ostatnie w Teatrze im. Adama Mickiewicza. Festiwalowi tradycyjnie towarzyszyć będzie Konkurs Dobrej Piosenki, który zwieńczy występ zeszłorocznej laureatki, **Martyny Kasprzyckiej**.

Kalina Jędrusik stanowi postać o wielu odcieniach. Dla jednych to symbol seksu powojennej Polski, nazwana nawet polską Marilyn Monroe, dla innych z kolei muza PRL-u. Bez względu na odbiór na pewno należała do grona osób nieprzeciętnych i odznaczających się na tle innych. Czarowała publiczność nie tylko urodą, lecz również talentem aktorskim i wokalitym.

Festiwal jej imienia rozpoczął się 11 kwietnia. W Ośrodku Promocji Kultury „Gaudē Mater” w Częstochowie odbyło się spotkanie z Pawłem Pohoreckim, siostrzeńcem Kaliny Jędrusik. Później nastąpiła projekcja filmu „Upiś” w reżyserii Kazimierza Kucia. Początkowo, zrealizowany w 1964 roku film zebrał skrajne oceny. Jedni docenili go za humor i absurdalną groteskę, inni uznali za reżyserską wpadkę. Określona mianem filmowej kontynuacji Kabaretu Starszych Panów muzyczna komedia przedstawia zabawną i surrealistyczną historię, w której jedną z ról odegrała Kalina Jędrusik. Fabuła filmu rozpoczyna się dość niepozornie, z czasem jednak rozwija się i nie raz zaskoczyła widza.

Drugi dzień festiwalu upłynął pod znakiem Konkursu Dobrej Piosenki, który towarzyszy wydarzeniu od samego początku. Biorą w nim udział wokaliści i wokalistki, którzy chcą zmierzyć się z repertuarem Kaliny Jędrusik oraz osoby patronujące aktualnej edycji festiwalu – w tym roku jest nią Agnieszka Osiecka, której teksty, wykonywane przez wielu wybitnych artystów polskiej sceny muzycznej, weszły już na stałe do naszej kultury.

Pierwszą laureatką Konkursu Dobrej Piosenki była częstochowianka, **Ana Andrzejewska**, która występowała później w programach **Must Be The Music** oraz **The Voice of Poland**. Wśród laureatek i laureatów wokalnych zmagania w Częstochowie znaleźli się: **Iga Kozacka**, **Piotr Zubek** czy też **Daria Zawiałow**. Rok temu triumfowała **Martyna Kasprzycka** i jej występ będzie można podziwiać również w tym roku w Ośrodku Promocji Kultury.

Przesłuchania odbędą się 12 kwietnia w OPK od 17.00 do 19.00. Dzień ten zwieńczy koncert finałowy. Wystąpi **Martyna Kasprzycka**, która wygrała ubiegłoroczny Konkurs Dobrej Piosenki podczas 11. Festiwalu im. Kaliny Jędrusik. Oczarowała wówczas jury konkursowe, któremu przewodniczył **Jan Młynarski**, wykonaniem piosenki m.in. patrona ubiegłorocznej edycji – **Wojciecha Młynarskiego**. To nie tylko pozwoliło jej zdobyć I Nagrodę Prezydenta Miasta Częstochowy, ale też zapewnić sobie występ na scenie Ośrodka w tym roku.

**Martyna Kasprzycka** to młoda wokalistka z Zakopanego, która na co dzień uczy się w Krakowskiej Szkole Jazzu i Muzyki Rozrywkowej. Ma za sobą bogaty 2018 rok. Poza występem podczas Konkursu Dobrej Piosenki brała również udział w 9. edycji telewizyjnego programu **The Voice of Poland** oraz zdobyła tytuł **„Talent Małopolski 2018”**. Podczas koncertu w Ośrodku Kasprzyckiej będzie akompaniował **Maciej Czemplik** gitarzysta jazzowy z Wrocławia. Wstęp na oba wydarzenia jest wolny.

12. edycja festiwalu poświęconego poecie zakończy spektakl **Wesołe Miasteczko**. Agnieszka Osiecka – piosenki ostatnie. To wyjątkowe widowisko muzyczne w reżyserii **Andrzej Hübnera-Ochodlo**, będące efektem artystycznego połączenia utworów Osieckiej z takich spektakli jak „Do dna”, „Darcie pierza”, „Wilki”, „Apetyt na śmierć”, czy „Nie żałuj”.

Spektakl będzie można go zobaczyć w Teatrze im. Adama Mickiewicza o godzinie 19.00. Wstęp na wydarzenie jest biletowany: 20 zł (przedprzedaż), 25 zł (w dniu koncertu), 15 zł (seniorzy)

**Katarzyna Gwara**

## WCZESTOCHOWIE.PL

**Przebudowa stadionu Rakowa wpisana do Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta. Pieniądze zabezpieczone**

PP

11.04.2019  
13:36



mat.Artura Grodzińskiego (ART)

**W czwartek, 11 kwietnia częstochowscy radni jednogłośnie zdecydowali o wpisaniu do budżetu miasta i Wieloletniej Prognozy Finansowej modernizacji stadionu piłkarskiego przy ul. Limanowskiego.**

- Chciałbym podziękować każdej radnej i każdemu radnemu za to, że są konsekwentni i wspierają zaproponowane rozwiązanie, a więc, żeby stadion na Rakowie został wybudowany ze środków miasta i Ministerstwa - powiedział prezydent Częstochowy **Krzysztof Matyjaszczyk**.

Zabezpieczenie w planie finansowym Częstochowy pieniędzy na realizację przebudowy stadionu przy ul. Limanowskiego to ostatni warunek, który trzeba było spełnić, aby miasto mogło otrzymać dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Władze Częstochowy oraz RKS Raków liczą na 20,5 mln zł. Ministerstwo zadeklarowało na razie jedynie 10 mln zł, co stanowi 27 proc. szacunkowych kosztów realizacji przedsięwzięcia.

W Wieloletniej Prognozie Finansowej na zadanie: „Prace przygotowawcze i wkład własny do rozbudowy infrastruktury sportowej w Częstochowie, w tym budowa Centrum Piłki Nożnej w Częstochowie” zaplanowane zostają nakłady w łącznej kwocie 37,7 mln zł (z limitami wydatków: 13,7 mln zł na 2019 r., 20,2 mln na 2020 r. oraz 3,8 mln zł na 2021 r.). Źródłem pokrycia większości tegorocznych miejskich wydatków na inwestycję ma być kredyt bankowy. Miasto wciąż liczy jednak na pełną dotację ze strony ministerstwa. Miasto wciąż liczy jednak na pełną dotację ze strony ministerstwa.

Przypomnijmy, że wcześniej podpisana została umowa na dokumentację projektowo-kosztorysową, związaną z realizacją inwestycji „Centrum Piłki Nożnej w Częstochowie”. Wykonawcami są poznańskie firmy **Demiurg Project SA** i **Demiurg sp. z o.o.** Koszt przygotowania dokumentacji wyniesie blisko 331 tys. zł. Wcześniej udało się także spełnić warunek niezbędny do zawarcia tej umowy. Miasto odkupiło od RKS Raków za 150 tys. zł prawa autorskie do projektu budowlanego, wykonanego na zlecenie klubu. Dokumentacja powinna być gotowa w dwa miesiące. Następnie powinien zostać ogłoszony przetarg na realizację prac budowlanych.

Źródło: własne, UM Częstochowy



### Zespół Szkół Zawodowych Specjalnych w Częstochowie będzie miał zewnętrzną windę

PP

11.04.2019  
15:15



fot. UM Częstochowy

Budynek, w którym mieści się Zespół Szkół Zawodowych Specjalnych im. Marii Grzegorzewskiej, będzie miał zewnętrzną windę z windą osobową. Skorzystają z niej niepełnosprawni uczniowie. Miasto rozpisало przetarg na tę inwestycję i czeka na ofertów do 24 kwietnia.

Budynek placówki przy ul. Krótkiej składa się z dwóch połączonych łącznikiem skrzydeł – jedno to budynek główny, drugie mieści salę gimnastyczną. Szyb windy będzie dobudowany od wschodniej strony skrzydła mieszczącego budynek główny szkoły.

Prace zaczną się od wyburzenia części odsadzki istniejącego fundamentu oraz zewnętrznych schodów betonowych, a także demontażu niektórych okien i drzwi. Roboty budowlane obejmą m.in. wykonanie żelbetonowej płyty fundamentowej oraz ścian szybu wraz z montażem dźwigu. Powstaną też m.in. nowe schody żelbetowe i balustrady, szklany daszek i kominiek wentylacyjny. Część istniejącego utwardzenia z płyt betonowych zostanie wymieniona na kostkę brukową. Całości dopełni malowanie pomieszczeń i wykonanie nowych warstw posadzek.

Szyb windy będzie znajdował się w odległości powyżej 8 m od budynków na sąsiednich działkach. Wejścia do budynku pozostaną w istniejących miejscach. Winda nie wpłynie na zmianę w odbiorze całości bryły budynku – będzie zlokalizowana w bocznej, schowanej części obiektu. Komunikując wszystkie kondygnacje, dźwиг ułatwi korzystanie z budynku osobom z niepełnosprawnościami.

Odbiór zakończonych prac planowany jest na koniec października tego roku. Firmy zainteresowane ich wykonaniem mogą składać swoje oferty do 24 kwietnia, do godz. 9.30 w Biurze Obsługi Interesanta (stanowisko Wydziału Nadzoru i Administracji) w budynku Urzędu Miasta Częstochowy przy ul. Śląskiej 11/13.

Przypomnijmy, że od 1 września zeszłego roku w ramach Zespołu Szkół Zawodowych Specjalnych funkcjonuje pierwsza w mieście specjalna ponadpodstawowa szkoła techniczna dla uczniów i uczniów z niepełnosprawnościami, w normie intelektualnej – Technikum Specjalne nr 13. Kształci młodych ludzi m.in. z zespołem Aspergera, autyzmem, młodzież słabosłyszącą, z niepełnosprawnością ruchową i niepełnosprawnościami sprzężonymi. Utworzenie szkoły było kolejnym etapem działań częstochowskiego samorządu w zakresie wspierania edukacji i terapii młodzieży ze spektrum autyzmu (a także innymi niepełnosprawnościami), mającymi przeciętny lub wysoki iloraz inteligencji. W Technikum Specjalnym nr 13 realizowane są obecnie dwa kierunki kształcenia – technik informatyk i technik logistyk.

Źródło: UM Częstochowy

### W Częstochowie niektórzy nauczyciele zawiesili strajk na czas egzaminów gimnazjalnych

SAS

12.04.2019  
09:02



fot. PL

W czwartek, 11 kwietnia w Częstochowie nadal strajkowały 93 miejskie placówki oświatowe. Mimo strajku w 23 miejskich szkołach odbył się drugi dzień egzaminów gimnazjalnych. Było to możliwe dzięki dobrej współpracy środowiska oświatowego i zrozumieniu ze strony strajkujących nauczycieli.

Według informacji z Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Częstochowy w strajku uczestniczyło w miejskich placówkach w czwartek niespełna ok. 2 tys. nauczycielek i nauczycieli. 522 z różnych powodów (L4, opieka nad dzieckiem, urlopy dla poratowania zdrowia) było w szkole nieobecnych, reszta nie miała tego dnia zajęć, nie przystąpiła do strajku bądź nie pojawiła się w szkole z innych powodów (łącznie ok. 970 osób). Na tę i poprzednią statystykę wpływ miały egzaminy gimnazjalne. Część nauczycieli w trosce o gimnazjalistów zawiesiła akcję strajkową.

Piątek jest ostatnim dniem egzaminów gimnazjalnych. W szkołach odbędzie się egzamin z języka obcego.

Źródło: UM Częstochowy



### RADIOJURA.COM.PL

## Dyrektorzy z Częstochowy znaleźli nauczycieli na egzaminy

12 kwietnia 2019



Na dyrektorów szkół podstawowych z oddziałami gimnazjalnymi spadł ciężar organizacji egzaminów w dobie nauczycielskiego strajku. Trudno było zgromadzić pedagogów, którzy zasiądą w komisjach.

[Polec 0](#)

Poprzedni



Następny

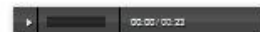


Więcej na ten temat

W całym mieście udało się je przeprowadzić, a szkoły stanęły na wysokości zadania, usłyszeliśmy w magistracie.



Mówi Magdalena Dębska, naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta. Dane odnośnie rozmiaru strajku nauczycieli splotają do magistratu na bieżąco, codziennie liczba ta się zmienia. Przygotowania jednak do kolejnych egzaminów, tym razem ósmoklasistów, nie są zagrożone...



Dodaje Magdalena Dębska, naczelnik Wydziału Edukacji w częstochowskim magistracie.

## Powstające częstochowskie centra przesiadkowe widać już gołym okiem [WIDEO]

11 kwietnia 2019



Przy ul. Piłsudskiego stanęły już efektowne filary pod zadaszenia parkingowe nowego otoczenia dworca PKP. To nie tylko nowa konstrukcja.

[Polec 0](#)

Poprzedni



Następny



Więcej na ten temat

Częstochowa -  
informacje z Częstochowy -  
MZDIT - węzły przesiadkowe -  
wiadomości z Częstochowy

Miasto poprawi organizację ruchu w centrum, na Rakowie i Stradomiu, zmieni parkowanie i ułatwi przesiadki na różne formy transportu...



Mówią Mirosław Kucia-Piekarski z MZDIT oraz Piotr Grzybowski, naczelnik Wydziału Funduszy Europejskich w Częstochowie. Wiadomo że do całej inwestycji trzeba dołożyć ok. 30 mln złotych. Zapowiadane jednak od lat wreszcie są realizowane. Dodatkowo pojawią się nowinki dla pasażerów komunikacji publicznej.



Dodaje Piotr Kurkowski, pełniący obowiązki dyr. w częstochowskim zarządzie dróg. Przypomnijmy pierwotnie całość inwestycji miała się zamknąć kwotą 40 milionów złotych. Ostatecznie w przetargu wybrano ofertę przedsiębiorstwa z Mińska Mazowieckiego opiewającą na kwotę 69 milionów złotych.